Zygmunt Wziątek

POLSKA FLEKSJA (ODMIANA) IMION I NAZWISK

WSTEP

Wiele kłopotów sprawia , zwłaszcza nieuświadomionym użytkownikom języka polskiego, poprawna **odmiana** nazw własnych, a **szczególnie imion i nazwisk**. I nie chodzi tu wyłącznie o imiona i nazwiska obcego pochodzenia, także rodzime przysparzają niemało trudności.

Zaryzykuję twierdzenie, że większość samych nosicieli nazwisk jest święcie przekonana, że ich nazwisko jest nieodmienne, bo taka jest tradycja w domu. Nawet Mirosław Bańko, na którego będę powoływał się w tej pracy, nie ukrywa: "Dowodem na to, że mówiący częściej kierują się tu wyczuciem niż regułą, jest fakt, że iż autor tej książki (p. Bańko) dopiero na studiach polonistycznych dowiedział się, że jego nazwisko jest zasadniczo odmienne". ¹

Przypomnę, że istnieją dwie podstawowe normy językowe:

- społeczna(tzw. uzus)
- **skodyfikowana** (norma oficjalna, utrwalona w wydawnictwach poprawnościowych)

Uzus, czyli sposób, w jaki mówi większość społeczeństwa, bardzo często rozmija się z normą skodyfikowaną. Należy jednak pamiętać, że nadrzędną jest norma skodyfikowana, bo ona opiera się na historycznym rozwoju języka, podczas gdy norma społeczna (uzus) może wynikać np. z przejściowej mody językowej. Bywa tak, że uzus wymusza wprowadzenie nowej normy skodyfikowanej, ale zawsze taki proces trwa latami. Przykładem może być wprowadzenie łącznej pisowni partykuły *nie* z imiesłowami przymiotnikowymi (dziś tylko: niepiszący, nieusprawiedliwiony, nieklasyfikowany, nieutrwalony etc.) oraz dopuszczenie w języku mówionym (ale tylko w języku mówionym!) zaimka tą w połączeniu z rzeczownikiem żeńskim w bierniku liczby pojedynczej, np. czytam tą książkę, zobaczył tą kobietę po raz pierwszy. W języku pisanym nadal obowiązuje wyłącznie forma tę (czytam tę książkę, zobaczył tę kobietę po raz pierwszy).

Na zakończenie dodam, że język polski, opierający się na języku łacińskim ma bardzo rozbudowaną fleksję, czyli odmianę przez przypadki. W naszym języku istnieje aż siedem przypadków, podczas gdy, dla porównania, w języku niemieckim istnieją cztery przypadki, w języku angielskim jeden, a w języku francuskim w ogóle nie ma przypadków.

Rzeczownik odmienia się przez przypadki i liczby, tego uczą się dzieci od najmłodszych lat szkolnych. Naprawdę niewiele jest w języku polskim rzeczowników nieodmiennych (najczęściej są to wyrazy obcego pochodzenia, jak: kakao, logo, alibi, kakadu...) Imiona i

¹ Mirosław Bańko: *Słownik wyrazów trudnych i kłopotliwych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010, s.

nazwiska należą do klasy rzeczowników, więc dlaczego miałyby się nie odmieniać przez przypadki?

Zapewniam, że dla osoby mającej choć trochę wyczucia językowego, **bardziej rażący** jest zapis na dyplomie: "*Uczniowi klasy II, <u>Markowi Szczygieł</u>, za wysokie wyniki nauczania i wzorowe zachowanie"* niż poprawny: "*Uczniowi klasy II, <u>Markowi Szczygłowi</u>, za wysokie wyniki nauczania i wzorowe zachowanie"*. Notabene , zawsze zastanawiam się, dlaczego autorzy takich dedykacji nie mają oporów odmienić imię, ale już boją się odmienić nazwisko, mimo że jest to ta sama klasa części mowy i podlegająca tym samym zasadom gramatycznym.

W niniejszym opracowaniu omówię tylko wąską grupę imion i nazwisk , głównie zakończonych na –o, -y lub mających postać rzeczownika pospolitego.

ZACZNIJMY OD IMION

Janko (Muzykant), Michałko, Gniewko

Jak widać, jest to grupa imion staropolskich, które zostały utrwalone także w literaturze przez Henryka Sienkiewicza i Bolesława Prusa. Z odmianą tych imion nie powinniśmy mieć trudności, ponieważ są one słowiańskie.

- M. Janko, Michałko, Gniewko
- D. Janka, Michałka, Gniewka
- C. Jankowi, Michałkowi, Gniewce
- B. Janka, Michałka, Gniewka
- N. Jankiem, Michałkiem, Gniewkiem
- Ms. Janku, Michałku, Gniewce
- W. Janku! Michałku! Gniewko!

W liczbie mnogiej do rzeczowników męskoosobowych dodaje się najczęściej końcówkę - owie → Jankowie, Michałkowie, Gniewkowie

Bruno, Gwido, Otto, Hugo, Cycero, Kato, Plato, Scypio

Te imiona zostały zapożyczone z różnych języków i w różnych okresach historycznych. Łączy je wspólna cecha , a mianowicie oboczna (dwojaka, ale równorzędna) forma mianownika liczby pojedynczej:

Bruno // Brunon → Brunowie//Brunonowie Gwido // Gwidon Otto // Otton Hugo // Hugon Cycero // Cyceron Kato //Katon Plato // Platon Scypio // Scypion

O tej oboczności należy pamiętać, ponieważ poważnie decyduje ona o odmianie powyższych imion, które w przypadkach zależnych 2 obowiązkowo muszą mieć rozszerzenie tematu o spółgłoskę -n - .

Wyjaśnię na przykładach zdań:

- 1. Szkoła Podstawowa nr 2 imienia Hugona Kołłątaja.
- 2. "Nazywał się Marek Porcjusz **Kato.** Później dodano mu przydomek "Utyceński" albo "Młodszy", dla odróżnienia od pradziadka, **Katona** Starszego."³
- 3. "Sklepy cynamonowe", a potem "Sanatorium pod klepsydrą" przyniosły ogromną sławę **Brunonowi** Schulzowi, który stał się czołowym surrealistą dwudziestolecia międzywojennego.
- 4. Zjazd gnieźnieński w 1000 roku poprzedziła pielgrzymka cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego **Ottona III** do grobu biskupa Wojciecha oraz spotkanie z księciem Bolesławem Chrobrym i jego synami w celu pozyskania relikwii męczennika. Podczas zjazdu **Otton III** nałożył na głowę Bolesława diadem cesarski oraz obdarował go kopią włóczni św. Maurycego jednym z symboli władzy cesarskiej
- 5. Markus Tuliusz **Cycero** to mówca rzymski z II/I w. p.n.e. Szczególną wartością odznaczają się *Listy* **Cycerona**. Najcenniejsze są jednak mowy, w tym: *Mowy przeciwko Katylinie, W obronie Milona* i *Filipiki* przeciwko Markowi Antoniuszowi.

UWAGA!

W zasadzie do tej samej grupy należą imiona **Iwo**//Iwon i **Leo**//Leon, ale ponieważ są tak krótkie, rzadko dodaje się do nich tematyczne –n- w przypadkach zależnych albo w ogóle pozostawia się je nieodmienionymi.

M. Iwo, Leo → Iwowie, Leowie

D. Iwa, Lea

C. Iwowi, Leowi

B. Iwa, Lea

N. Iwem, Leem

Ms. Iwu, Leu

W. Iwo! Leo!

² **przypadki zależne** to wszystkie pozostałe przypadki oprócz mianownika.

³ Jacek Bocheński: *Katon – obrońca republiki*

Polscy dziennikarze woleli pisać o **Leo Benhakerze** (kiedy był trenerem kadry narodowej w piłce nożnej) niż o **Leu Benhakerze** bądź **Leonie Benhakerze**.

Ze względu na obce pochodzenie imienia i jego krótką formę, należy uznać, że wszystkie trzy warianty pisowni są poprawne.

Apollo, Apollon

Najbardziej znany **Apollo** to grecki bóg sztuki, najbardziej znany **Apollon** to Korzeniowski – ojciec słynnego Josepha Conrada, autora "*Lorda Jima*" lub "*Jądra ciemności"*.

W przeciwieństwie do poprzednio wymienionych imion zakończonych na –o, imię Apollo ma **trzy dopuszczalne warianty odmiany**:

- M. Apollo // **Apollon** \rightarrow Apollowie
- D. Apolla// Apollina / Apollona
- C. Apollu // **Apollinowi**/ Apollonowi
- B. Apolla// Apollina/ Apollona
- N. Apollem // Apollinem/ Apollonem
- Ms. Apollu // Apollinie / Apollonie
- W. Apollo! // Apollinie!/ Apollonie!

Zalecałbym używanie wariantu drugiego z rozszerzonym tematem o spółgłoskę –n – w odniesieniu do postaci mitologicznej, ponieważ trzeci wariant stosujemy do nosicieli, że tak powiem, imienia kalendarzowego.

Oto przykłady:

Józef Korzeniowski był synem pisarza **Apollona** Korzeniowskiego. Nie ukończywszy gimnazjum wyjechał w 1874 do Francji i zaciągnął się na statek jako prosty marynarz. W 1894 osiadł w Anglii i poświęcił się pracy pisarskiej.

Łuk i lira, którymi posługuje się **Apollo**, mogą być interpretowane jako narzędzia przeciwstawne (mordu i oczyszczenia). **Apollinowi** był także poświęcony wawrzyn szlachetny.

Banquo (Banko), Pablo, Julio (czyt. 'hulio'), Alberto

Banquo to przyjaciel Makbeta z dramatu Wiliama Szekspira, natomiast imię Pablo od razu przywołuje na myśl czołowego kubistę z początku XX wieku – Pabla Picassa (o odmianie nazwisk nieco później). Wszystkie wymienione w nagłówku imiona nastręczają niemało trudności w odmianie, ponieważ są imionami obcymi. W wypadku Banqua problem potęguje się, jeśli występuje ono w wersji oryginalnej, a nie spolszczonej. Jedno jest pewne: wszystkie te imiona odmieniają się przez przypadki.

- M. Pablo , Julio, Alberto → Pablowie, Juliowie, Albertowie
- D. Pabla, Julia, Alberta
- C. Pablowi, Juliowi, Albertowi
- B. Pabla, Julia, Alberta
- N. Pablem, Juliem, Albertem
- Ms. Pablu, Juliu, Albercie
- W. Pablo! Julio! Albercie!

Przykłady:

" Gra w klasy" to powieść napisana przez **Julia** Cortázara. Wiele powieści **Alberta** Moravii doczekało się ekranizacji. " Guernica" to najbardziej znane dzieło kubistyczne **Pabla** Picassa (lub: **Pabla** Picasso).

Banquo//Banko

- M. Banquo // Banko
- D. Banqua // Banka
- C. Banquowi //Bankowi
- B. Banqua // Banka
- N. Banquiem //Bankiem
- Ms.Banqu // Banku
- W. Banquo! //Banko!

UWAGA! W odmianie imion i nazwisk obcego pochodzenia najważniejsza jest **końcówka** i jej <u>wymowa w oryginale</u>. Jeśli są one zakończone samogłoską, którą <u>wymawiamy</u> – odmieniamy je i <u>zapisujemy bez apostrofu</u>.

Tych kilka przykładów nie wyczerpuje całego ogromu imion sprawiających trudności w odmianie przez przypadki, ale moim celem było w ogóle uwrażliwienie ma odmianę imion, której niepotrzebnie się boimy.

Kayah, Sarah

Kayah to znane imię artystyczne Katarzyny Szczot. Nie ma z nim problemu dopóty, dopóki nie musimy go odmienić i zapisać. A zasada jest stosunkowo prosta; oba imiona wymawiamy: 'kaja", 'sara' zgodnie z zasadą, że spółgłoska **h** jest niema.

M. Kayah, Sarah

D. Kai, Sary

C. Kai, Sarze

B. Kaję, Sarę

N. Kają, Sarą

Ms. Kai, Sarze

W. Kajo! Saro!

W odmianie imienia Kayah następuje oboczność spółgłoskowo – samogłoskowa y/j: i, natomiast w odmianie imienia Sarah – oboczność spółgłoskowa r: rz.

KŁOPOTLIWE NAZWISKA

Zacznijmy od tego, że większość nazwisk polskiego i obcego pochodzenia się odmienia, ale przybierają one przeróżne formy odmiany w przypadkach zależnych oraz różne formy zapisu, zwłaszcza nazwiska obcego pochodzenia.

Podobnie jak w wypadku imion o odmianie nazwiska obcego oraz o wzorze odmiany decyduję jego końcówka oraz sposób jej wymowy.

Oskar **Wilde** - nazwisko angielskie **wymawiane** jako **'łajld'** Manfred **Wilde** – nazwisko niemieckie **wymawiane** jako **'wilde'**

W jaki sposób wymowa wpływa na odmianę tych nazwisk? Porównaj.

	angielskie	niemieckie	
	odmiana rzeczownikowa	odmiana przymiotnikowa	
M.	Oskar Wilde	Manfred Wilde	
D.	Oskara Wilde'a	Manfreda Wildego	
C.	Oskarowi Wilde'owi	Manfredowi Wildemu	
B.	Oskara Wilde'a	Manfreda Wildego	
N.	Oskarem Wilde'em	Manfredem Wildem	
Ms.	Oskarze Wildzie	Manfredzie Wildzie	

W.	Oskarze Wildzie!	Manfredzie Wildzie!
----	------------------	---------------------

UWAGA! Zasada jest taka, że <u>jeśli się zmienił temat</u> odmienianego nazwiska, jak w Ms. i W. nazwiska angielskiego (*d : dzi*), to <u>apostrofu już nie stosujemy</u>.

NIE ODMIENIAJ NA PEWNO!

- Nazwisk obcego pochodzenia, które są akcentowane na ostatnią sylabę: Hugo ('ügo')
 Cocteau ('kokto', Mirabeau ('mirabo'), Rousseau ('ruso'), Delacroix ('delakrła'), di Caprio,
- Znanych nazwisk: Defoe (Daniel), Crusoe (Robinson), Eco (Umberto), Lee (Robert),
 Farrow (Mia), Castro (Fidel), Franco (generał)
- Nazwisk żeńskich zakończonych na spółgłoski, np. Nowak, Mazur, Stańczak (np. Nie ma Ireny Stańczak. Odwiedziłem Helenę Nowak etc.)

A TERAZ ODMIENIAMY

- Nazwiska żeńskie zakończone na ska, -cka, -dzka, -ewa, -owa (→ odmiana przymiotnikowa) oraz na –a (odmiana przymiotnikowa żeńska jak "wesoła" lub rzeczownikowa żeńska jak "kobieta")
- Wszystkie nazwiska męskie rodzimego pochodzenia oraz większość nazwisk obcego pochodzenia poza wyjątkami wymienionymi powyżej.

Butenko, Mleczko, Sito, <u>Lato</u>, <u>Picasso</u>, Fredro, Moniuszko, Kościuszko, Ziobro, Żobro

Wymienione nazwiska łączy końcówka – o. Wszystkie one podlegają odmianie przez przypadki.

Mirosław Bańko pisze: "Wbrew tradycji upowszechnia się zwyczaj nieodmieniania nazwisk zakończonych na - o . Dzieje się to często z aprobatą ich właścicieli." A zatem przełammy niedobry zwyczaj i odmieniajmy nazwiska zakończone na - o.

M.	Butenko	Mleczko	Sito	Lato	Fredro	Kościuszko	Matejko	Picasso
D.	Butenki	Mleczki	Sity	Laty	Fredry	Kościuszki	Matejki	Picass a
C.	Butence	Mleczce	Sicie	Lacie	Fredrze	Kościuszce	Matejce	Picass owi
B.	Butenkę	Mleczkę	Sitę	Latę	Fredrę	Kościuszkę	Matejkę	Picass a
N.	Butenką	Mleczką	Sitą	Latą	Fredrą	Kościuszką	Matejką	Picass em
Ms.	Butence	Mleczce	Sicie	Lacie	Fredrze	Kościuszce	Matejce	Picass ie
W.	Butenko!	Mleczko!	Sito!	Lato!	Fredro!	Kościuszko!	Matejko!	Picasso!

Jak można zauważyć, z tej grupy nazwisk ewidentnie "wyłamuje się" nazwisko **Picasso**. Po pierwsze: jest to nazwisko obcego pochodzenia, a po drugie: **odmienia się według wzorca deklinacji męskiej**, podczas gdy pozostałe nazwiska są rodzime i odmieniają się według wzorca **deklinacji żeńskiej**.

_

⁴ Mirosław Bańko: *Słownik wyrazów trudnych i kłopotliwych*, s. 46.

Z Pablem Picassem jest jeszcze taki problem, że językoznawcy dopuszczają nieodmienianie nazwiska, jeśli występuje ono łącznie z odmienionym imieniem, a zatem dopuszczalne jest powiedzieć:

Lubię obrazy **Pabla Picassa**. // Lubię obrazy **Pabla Picasso**.

Nie dopuszcza się natomiast pozostawienie nieodmienionego imienia!

W związku z "aferą orzełkową" na koszulkach polskiej reprezentacji narodowej w piłce nożnej dość często można było usłyszeć w mediach nazwisko **Grzegorza Laty**. Wsłuchiwałem się uważnie w wypowiedzi dziennikarzy i polityków. Mogę stwierdzić, że połowa z nich odmieniała nazwisko, a połowa – nie. Jak powinno być? Otóż **jest to nazwisko odmienne i w piśmie powinniśmy raczej trzymać się tej zasady.** W mowie dopuszczalny jest wariant: odmienione imię – nieodmienione nazwisko (jak w wypadku Pabla Picassa// Pabla Picasso), a **zatem:**

Rozmawiałem dzisiaj z prezesem PZPN, **Grzegorzem Latą**. // Rozmawiałem dziś z prezesem PZPN, **Grzegorzem Lato**.

Do tej grupy nazwisk należą także: **Ziobro, Żobro**, które odmieniają się następująco:

M.	Ziobro	Żobro
D.	Ziobry	Żobry
C.	Ziobrze	Żobrze
В.	Zobrę	Żobrę
N.	Ziobrą	Żobrą
Ms.	Ziobrze	Żobrze
W	Ziobro!	Żobro!

Kupiec, Kisiel, Mech, Bober, Kłosek

W popularnym od lat serialu telewizyjnym "M. jak miłość" występuje epizodyczna, ale zabawna postać przyjaciela Lucjana Mostowiaka – **Stefan Kisiel**. A zatem przyjrzyjmy się, z kim Lucjan Mostowiak gra w szachy - ze Stefanem Kisielem czy ze Stefanem Kiślem?

Zasada jest taka: Jeśli nazwisko ma postać rzeczownika pospolitego, to przyjmuje jego wzór odmiany (z nielicznymi wyjątkami).

Problem z wymienionym nazwiskiem tkwi w tym, że na ogół niepoprawnie odmieniamy rzeczownik pospolity "kisiel", który w D. I. poj. ma formę "kisielu"! A zatem odpowiadam:

Lucjan Mostowiak lubi grać w szachy ze swoim przyjacielem, **Stefanem Kisielem.**

	rzeczownik pospolity	Nazwisko odmieniamy jak rzeczownik pospolity	
		(z drobnym odstępstwami w końcówce D. i B.)	
M.	kisiel	Stefan Kisi e l	
D.	kisielu	Stefana Kisi ela	
C.	kisielowi	Stefanowi Kisi e lowi	
B.	kisiel	Stefana Kisi ela	
N.	kisielem	Stefanem Kisi e lem	
Ms.	kisielu	Stefanie Kisi e lu	

W.	kisielu!	Stefanie Kisi e lu!
----	----------	----------------------------

Troszeczkę inaczej wygląda odmiana nazwiska **Mech.** Nazwisko jednosylabowe zachowuje w przypadkach zależnych swoje tematyczne –e-, mimo że rzeczownik pospolity je traci, np.

	rzeczownik pospolity	Nazwisko odmieniamy jak rzeczownik pospolity z zachowaniem tematycznego –e-	Pozostałe nazwiska męskie rodzime tracą tematyczne –e-	
M.	mech	Marek M e ch, Bob e r	Jan Kupiec, Kłosek	
D.	mchu	Marka M e cha, Bob e ra	Jana Kupca, Kłoska	
C.	mchowi	Markowi Mechowi, Boberowi	Janowi Kupcowi, Kłoskowi	
B.	mech	Marka M e cha, Bob e ra	Jana Kupca, Kłoska	
N.	mchem	Markiem Mechem, Boberem	Janem Kupcem, Kłoskiem	
Ms.	mchu	Marku M e chu, Bob er ze	Janie Kupcu, Kłosku	
W.	mchu!	Marku M e chu! Bob e rze!	Janie Kupcu! Kłosku!	

Ostatnia uwaga:

- Nazwiska obce zakończone na -el tracą tematyczne -e- (Havel Havla, Hendel Hendla)
- Nazwiska obce zakończone na -er zachowują tematyczne -e- (Wagner Wagnera, Pulitzer - Pulitzera, Walter - Waltera), ale i tu znajdziemy wyjątek: Luter - Lutra.

Kozioł, Gałąź, Gołąb

Tu nie ma problemu, bo nazwiska te można odmieniać w dwojaki sposób:

- z zachowaniem tematycznego o oraz –a-
- jak rzeczownik pospolity

M.	Kozioł	Gałąź	Gołąb
D.	Kozi o ła//Kozła	Gał ą zia//Gałęzia	Goł ą ba// Gołębia
C.	Kozi o łowi//Kozłowi	Gał ą ziowi//Gałęziowi	Goł ą bowi//Gołębiowi
B.	Kozi o ła//Kozła	Gał ą zia//Gałęzia	Goł ą ba//Gołębia
N.	Kozi o łem//Kozłem	Gal ą ziem//Gałęziem	Goł ą bem//Gołębiem
Ms.	Kozi o le//Koźle	Gał ą ziu//Gałęziu	Goł ą bie//Gołębiu
W.	Kozi o le//Koźle!	Gał ą ziu //Gałęziu!	Goł ą bie//Gołębiu!

Na ogół stosujemy ten wzór odmiany, jaki wybrali sami nosiciele tych nazwisk, ale <u>nie pozostawiamy je nieodmienionymi!</u>

Uczniowi Sebastianowi Koziołowi // Kozłowi za wybitne osiągnięcia sportowe – powinien brzmieć zapis na dyplomie szkolnym.

Przypominam, że to samo nazwisko pozostaje nieodmiennym, jeśli jego nosicielem jest kobieta:

Uczennicy Marii Kozioł za wybitne osiągnięcia sportowe – napiszemy na dyplomie.

KŁOPOTLIWY APOSTROF

Nazwiska obcego pochodzenia na ogół **podlegają polskiej fleksji**, ale w zapisie ich odmiany dość często posługujemy się **apostrofem oddzielającym temat od końcówki fleksyjnej**. Kiedy go zastosować, a kiedy nie. To zadanie sprawia trudności nawet polonistom. Wcześniej wspominałem, a teraz powtórzę, że o sposobie zapisu końcówki fleksyjnej wyrazu **decyduje jego wymowa**, a nie zapis (inaczej: **brzmienie**, a nie graficzny obraz). Powołując się na wyjaśnienia Mirosława Bańki⁵, przytoczę najprościej, jak potrafię, kilka zasad jego użycia.

1. Zasada:

• Apostrof stosujemy, gdy obcy wyraz kończy się samogłoską e, ale niemą, czyli niewymawianą, np. college (czyt. 'koledż'). Wówczas po jej odrzuceniu zostanie nam temat zakończony spółgłoską (w tym wypadku 'g' wymawiane jako 'dż'). Jeśli temat nie zmienia się podczas odmiany, czyli nie występuje tzw. oboczność tematyczna, wówczas konsekwentnie w całej odmianie stosujemy apostrof. Dotyczy to zarówno wyrazów potocznych oraz imion i nazwisk. Oto przykłady:

	rzeczownik pospolity	Imię	nazwisko
			(odmiana rzeczownikowa)
M.	college	George	Lesage, Joyce
	[wym,'koledż']	[wym.'dżordż']	[fr.wym. 'lesaż']
D.	colle g e' u	George'a	Lesa ge'a
C.	colle g e 'owi	Geor g e'owi	Lesa ge'owi
B.	college	George'a	Lesa ge'a
N.	colle g e 'em	Geor g e 'em	Lesa ge'em
Ms.	colle g e' u	Geor g e'u	Lesa ge'u
W.	colle g e'u!	George'u!	Lesa ge'u!

• Takich klarownych przykładów jest niestety niewiele, ponieważ w narzędniku (kim? czym?), miejscowniku (o kim? o czym?) i w wołaczu liczby pojedynczej większość nazwisk zmienia swoją końcową spółgłoskę tematyczną (np. r : rz, n : ni, k : ki, s/c :si itp.), czyli w temacie zachodzi oboczność. Wówczas, co komplikuje sprawę, w tematach obocznych opuszczamy apostrof! Oto przykłady:

⁵ dr hab. **Mirosław Bańko** pracuje w Wydawnictwie Naukowym PWN jako Redaktor Naczelny Słowników Języka Polskiego oraz na Uniwersytecie Warszawskim jako prof. UW. Jest autorem, współautorem lub redaktorem naukowym ponad 10 słowników i poradników językowych, m.in. *Słownika wyrazów kłopotliwych*, *Innego słownika języka polskiego*, *Wielkiego słownika wyrazów obcych PWN* i *Polszczyzny na co dzień*.

	imię	nazwisko	nazwisko	nazwisko
	[wym. 'majk']	[wym. 'bodler']	[wym. 'dżojs']	[ang, wym. 'łajld']
M.	Mi <mark>k</mark> e	Baudelaire	Joyce	Wil <mark>d</mark> e
D.	Mi <mark>k</mark> e 'a	Baudelai r e 'a	Joy c e 'a	Wil <mark>d</mark> e 'a
C.	Mi <mark>ke'owi</mark>	Baudelai r e 'owi	Joy c e 'owi	Wil <mark>d</mark> e 'owi
B.	Mi <mark>k</mark> e 'a	Baudelai r e 'a	Joy c e 'a	Wil <mark>d</mark> e 'a
N.	Mi <mark>kiem</mark>	Baudelai r e 'em	Joy c e 'em	Wil <mark>d</mark> e 'em
Ms.	Mi <mark>k</mark> e'u	Baudelai rze	<mark>Joysie</mark>	Wil <mark>dzie</mark>
W.	Mi <mark>k</mark> e'u!	Baudelai rze!	Joy <mark>sie!</mark>	Wil <mark>dzie!</mark>

2. Zasada:

Jeśli imię lub nazwisko jest pochodzenia francuskiego i kończy się niewymawianym –es, wówczas podczas odmiany stosujemy apostrof, ale jak poprzednio – opuszczamy go, gdy w temacie zachodzi oboczność.

	imię nazwisko		nazwisko
	[wym.'żak']	[wym. 'dekart']	[wym.'kąb']
M.	Jac <mark>qu</mark> es	Descartes	Combes
D.	Jac qu es 'a	Descartes'a	Combes'a
C.	Jac <mark>qu</mark> es 'owi	Descartes'owi	Com <mark>b</mark> es 'owi
B.	Jac qu es 'a	Descartes'a	Combes'a
N.	Jac qu es 'em	Descartes'em	Combes'em
Ms.	Jac <mark>qu</mark> es 'u	Descar cie	Com <mark>b</mark> es 'ie
W.	Jac <mark>qu</mark> es 'u!	Descar cie!	Combes'ie!

3. Zasada:

- Jeśli imię lub nazwisko kończy się wymawianym –y, wówczas odmiana przybiera wzór przymiotnikowy i stosujemy apostrof.
- Jeśli końcowe –y wymawia się jak polskie j, opuszczamy apostrof.
- Jeśli nazwisko jest węgierskie, opuszczamy apostrof,np.

	nazwisko	nazwisko	nazwisko	nazwisko węgierskie
	[wym. 'kenedi']	[wym.'bartoldi']	[wym 'disne j ']	[wym.'horty']
M.	Kennedy	Barthold y	Disney	Horth y
D.	Kenned y'ego	Barthold y'ego	Disne ya	Horth yego
C.	Kenned y'emu	Barthold y'emu	Disne yowi	Horth yemu
B.	Kenned y'ego	Barthold y'ego	Disne ya	Horth yego
N.	Kenned ym	Barthold ym	<mark>Disneyem</mark>	Horth ym
Ms.	Kenned ym	Barthold ym	<mark>Disneyu</mark>	Horth ym
W.	Kenned <mark>y!</mark>	Barthold y!	Disne yu!	Horth <mark>y!</mark>

4. Zasada:

Nazwisko lub imię kończy się literą oznaczającą spółgłoskę niewymawianą, a końcówka ma charakter przymiotnikowy, np.

	nazwisko [wym. 'rabl e ']
M.	Rabl ais
D.	Rabl ais'go
C.	Rabl <mark>ais'mu</mark>
B.	Rabl ais'go
N.	Rabl ais'm
Ms.	Rabl <mark>ais'm</mark>
W.	Rabl ais!

Tutaj końcówka fleksyjna została pozbawiona –e-, ponieważ temat kończy się na –ai-wymawiane po francusku jako –e-, zatem nastąpiłoby podwojenie tej samej samogłoski.

Camus, Ranault

Czym tłumaczyć nierówne traktowanie obcych nazw osobowych w takim kontekście:

1. Camus, Renault – francuskie, z niewymawianą końcówką [kami, reno], mają jednak w pisowni dwa warianty: możemy nie odmieniać, ale możemy też pisać: Camusa, Renaulta;

2. Hugh, Matthew – angielskie, też z niewymawianą końcówką; wydawałoby się, że sytuacja identyczna jak w przypadku francuskich, ale tu już w pisowni nie dopuszcza się form Hugha, Matthewa (które notabene byłyby dużo bardziej komunikatywne).

Główna przyczyna tej "nierówności" to podstawa służąca do tworzenia form fleksyjnych. Możemy bowiem wymienione nazwy budować na podstawie formy mówionej – [ka**mi**], [re**no**], [hju], [met**ju**] – lub pisanej.

W wymowie nazwy te mają zakończenie mocno utrudniające odmianę, m.in. akcent na ostatniej sylabie, samogłoskę [u]. W rezultacie zwykle rezygnujemy z **odmieniania** takich nazw. **W piśmie sprawa przedstawia się inaczej**: są one zakończone na spółgłoskę, więc bez problemu znajdujemy wzór odmiany, czyli podobnie zakończony polski wyraz o tym samym rodzaju gramatycznym. I rzeczywiście, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby tworzyć formy *Camusa, Renaulta* (pospolite i akceptowane przez słowniki), a nawet *Hugha, Matthewa* (również spotykane, choć w słownikach nieobecne).

— Jan Grzenia, Uniwersytet Śląski

Na koniec o liczbie mnogiej

Witam!

Zmieniłam stan cywilny, przyjmując nazwisko męża *Małek*. Wcześniejsze nazwisko nigdy nie budziło moich wątpliwości przy odmianie, ale obecne już tak. Czy adresując kartkę z wakacji, powinnam kierować ją do *Janiny i Stanisława Małek*, czy do *Janiny i Stanisława Małków*? Kiedy ostatnio wysłałam życzenia świąteczne do rodziny męża, odmieniając nazwisko,

wzbudziło to dużą dyskusję zwolenników obu form. Która forma jest poprawna?

Alicja

Męskie nazwisko Małek jest odmienne, odmienia się jak zdrobniałe imię Michałek, a zatem Małka, Małkowi, Małkiem, Małku, w liczbie mnogiej Małkowie. Żeńskie nazwisko Małek się nie odmienia, por. "Idę do pana Małka", ale "Idę do pani Małek". Życzenia świąteczne adresujemy więc do państwa Małków, a przy świątecznym stole możemy podyskutować o tym, dlaczego nazwisko to warto odmieniać. Prócz tradycji odmieniania innych rodzimych nazwisk przemawia za tym wygoda: jeśli słyszymy, że "Kowalski spotkał Małka", to rozumiemy, o co chodzi; gdybyśmy natomiast usłyszeli: "Kowalski spotkał Małek", to pewnie pomyślelibyśmy, że spotkał kobietę.

— Mirosław Bańko, Uniwersytet Warszawski

Fleksja jest bardzo skomplikowanym działem nauki o języku, a fleksja imion, nazwisk i nazw miejscowych w szczególności. Rozstrzyganiem poprawności zajmują się wyspecjalizowani językoznawcy i wydawnictwa poprawnościowe. Materiał, który zebrałem, jest tylko zarysem problemu, ale może służyć pomocą uczniom przygotowującym się do konkursu "Z poprawną polszczyzną na co dzień" i wszystkim innym zainteresowanym osobom. Mam nadzieję, że porządkuje najistotniejsze zasady, mimo że łatwo się w nich pogubić.

ZSP TYCHOWO, 2011